

Przynajmniej komisarz Jourovej już w Brukseli nie będzie

30 czerwca 2024

Pomimo pewnej zmiany układu sił w PE, główne stanowiska w KE pozostaną obsadzone przez tych samych lub podobnych polityków. Z Komisji ubędzie jednak jej niedawna wiceprzewodnicząca Věra Jourová, która nieźle się dała poznać także Polakom.

W 2014 została mianowana na komisarza ds. sprawiedliwości, spraw konsumenckich i równości płci w Komisji Europejskiej, na której czele stał jeszcze Jean-Claude Juncker. W 2019 weszła w skład Komisji Europejskiej kierowanej przez Ursulę von der Leyen, jako wiceprzewodnicząca odpowiedzialna za wartości i przejrzystość.

Kwestionowała wszystkie zmiany w Polsce i na Węgrzech, w tym próby reform w naszym wymiarze sprawiedliwości, a także „sytuację mediów na Węgrzech”. To ona była pomysłodawcą wstrzymywania funduszy europejskich w ramach ich wiązania z „respektowaniem reguł praworządności”. Premier Węgier Viktor Orbán w 2020 publicznie domagał się jej dymisji.

W 2021 optowała za wdrożeniem procedury nałożenia na Polskę kar finansowych za nie wykonywanie orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej dotyczącego Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego.

W swoim życiorysie ma ciekawy epizod z 2006, kiedy to przedstawiono jej zarzuty korupcyjne. Trafiła nawet na miesiąc do aresztu. W 2008 śledztwo umorzono, a Věra Jourová wystąpiła o odszkodowanie za „niezasadne tymczasowe aresztowanie”. Praski sąd okręgowy w 2014 nieprawomocnie przyznał jej 2,7 miliona koron czeskich odszkodowania.

Teraz Jourová podjęła decyzję o zakończeniu członkostwa w ruchu ANO, czyli partii byłego premiera Andreja Babiša, w której była nawet wiceprzewodniczącą. Na „X” Jourová poinformowała, że odchodzi z aktywnej polityki i rozważa karierę akademicką.

Autorstwo: BD

Na podstawie: Radio Praha

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)